

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

O przeziębieniach wywołanych koronawirusami i o COVID-19

Zakażenie innymi koronawirusami nie powoduje powstania przeciwciał rozpoznających SARS-CoV-2. Być może dzięki temu, że koronawirusy spotykamy często - mamy pewne

narzędzia do obrony. Ewidentnie jest ona jednak niewystarczająca - uważa prof. Krzysztof Pyrc z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W rozmowie z PAP naukowiec wyraził wątpliwość co do tego, że różnice w rozwoju pandemii w różnych częściach świata miały coś wspólnego z tym, czy w danym miejscu są obecne inne koronawirusy.

SARS-CoV-2 należy do rodziny koronawirusów, do której należy kilkaset gatunków wirusów zakażających ludzi i zwierzęta. Co roku zakażamy się czterema „sezonowymi”, endemicznymi koronawirusami, powodującymi u nas zwykle przeziębienie. Co ważne, każdy z nas - na całym świecie - zakaża się tymi wirusami już we wczesnym dzieciństwie i co roku, co dwa lata ponownie przechodzi to zakażenie.

Prof. Krzysztof Pyrc, kierownik pracowni wirusologii Małopolskiego Centrum Biotechnologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, przyznaje, że każda osoba do ósmego roku życia przechodzi zakażenie wywołane każdym z czterech sezonowych koronawirusów związanych z przeziębieniem.

„Zakażenie innymi koronawirusami nie powoduje powstania przeciwciał rozpoznających SARS-CoV-2, jednak nasz układ odpornościowy jest bardzo złożony i może być, że dzięki temu, że koronawirusy spotykamy często, my jako ludzkość jednak mamy pewne narzędzia do obrony” - wyjaśnia. Uważa jednak, że nie ma podstaw aby sądzić, że osoby mieszkające we Włoszech czy w Chinach miały rzadszy kontakt z koronawirusami lub miały kontakt z innymi gatunkami. Pokazują to dobitnie wydarzenia ostatnich tygodni.

„Czy faktycznie każdy z nas jest w niewielkim stopniu chroniony przed zakażeniem, ponieważ wcześniej miał kontakt z innymi wirusami z tej rodziny - to jest dyskusja akademicka. Ewidentnie obrona ta jest niewystarczająca” - dodaje prof. Pyrc.

Czym zatem wytłumaczyć, że w Azji jak dotąd w znacznym stopniu udało się opanować epidemię, co nie powiodło się w Europie i USA? „Moim zdaniem tajemnica wygaszenia epidemii w Azji nie wynika z różnic genetycznych i innego przebiegu zakażenia, lecz ze sposobu walki z nią” - podkreśla.

„Prześledźmy choćby, co się stało w Polsce. Podobnie jak we wszystkich krajach, które zareagowały wcześniej i utrzymały reżim, wiosną epidemia miała minimalne rozmiary i zagrożenie praktycznie nie istniało. Udało się praktycznie wygasić epidemię. Potem jednak wróciliśmy do codziennego życia i zakażenia wróciły, szczególnie, że często podstawowe zasady ochrony były i są lekceważone” - wyjaśnia.

W Azji wiele krajów nadal pozostaje zamkniętych dla osób z zewnątrz. Gdy pojawiają się pojedyncze przypadki zakażeń, to są one natychmiast izolowane i śledzone. „Ale ceną tego jest odcięcie od świata i to jest bardzo wysoka cena” - dodaje prof. Pyrc. W Chinach wprowadzono lockdown na znacznie dłuższy czas i znacznie bardziej restrykcyjny niż w Polsce lub jakimkolwiek kraju europejskim.

Według specjalisty, problemem jest nie tyle samo wygaszenie epidemii, co skutki przyjętej strategii. Najbardziej kosztowne są skrajne rozwiązania. Zarówno całkowite zamknięcie kraju i podążanie ścieżką państw azjatyckich, jak też całkowite jego otwarcie, wychodząc z założenia, że i tak wszyscy zachorujemy. Skutkiem pierwszego będzie kryzys gospodarczy i społeczny, a skutkiem drugiego również, ale dodatkowo okupiony wieloma ofiarami. „Uważam, że jedyne rozsądne rozwiązanie jest gdzieś pośrodku” - stwierdza.

Czy zatem najlepszą ścieżkę obrała Szwecja, która jest właśnie gdzieś pośrodku? „Szwecja jeszcze długo będzie przedmiotem wielu dysput naukowych. Błędne jest jednak myślenie, że nie wprowadzono tam żadnych ograniczeń. To zupełnie inny typ społeczeństwa, a zasady bezpieczeństwa były przedstawione w formie zaleceń. Dystans społeczny i pozostałe zasady są tam cały czas utrzymywane i - co ważne - przestrzegane.

W opinii specjalisty, mitem jest też, że Szwecja przeszła epidemię suchą stopą i nic tam specjalnie się nie wydarzyło. Śmiertelność była i jest bardzo wysoka. Szwecja jest w czołówce liczby przypadków śmiertelnych w stosunku do liczby mieszkańców.

Prof. Pyrc uważa, że szwedzka ścieżka też nie jest dla każdego kraju. „W kilku innych krajach również próbowano tej samej strategii, żeby pójść trochę na żywioł, ale tam efekty raczej nie pozostawiają wątpliwości” - ostrzega.

I jeszcze jedno: nie można też twierdzić, że koronawirus SARS-CoV-2 nie jest wcale groźniejszy niż wirus grypy. „Pomijając wszelkie dostępne dane i liczby, zwróćmy uwagę, jak wygląda sytuacja wokół nas. Jak wygląda sytuacja w szpitalach. I kiedy ostatni raz w sezonie grypowym coś takiego się wydarzyło. A jest dopiero połowa października” - przekonuje prof. Pyrc.

Źródło: pap.pl

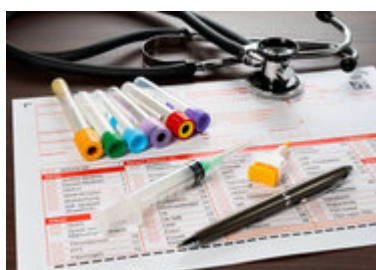
<https://laboratoria.net/aktualnosci/30078.html>



06-07-2026

276 mln zł na granty mistrzowskie, zespołowe i polsko-litewskie

Aplikować można o granty mistrzowskie w 18 edycji konkursu MAESTRO.



06-07-2026

Nauka, której nikt nie rozumie, nie zmienia

świata

Celem nauki powinno być wywoływanie realnych zmian.



06-07-2026

W czasie upałów najlepiej, by seniorzy nie wychodzili z domu

Zwłaszcza gdy mieszkają w mieście, a także zaopatrzyli się w niezbędne leki.



06-07-2026

Chcieliśmy wykorzystać każdą minutę na orbicie

W czwartek mija rok od startu pierwszej w historii polskiej misji.



06-07-2026

Dr Małolepszy o nauczaniu matematyki na uczelniach technicznych

Od rozwiązywania równań są przecież komputery.



06-07-2026

[Portale społecznościowe sprzyjają brutalizacji języka](#)

Język nie jest tylko narzędziem opisywania świata, on ten świat współtworzy.



06-07-2026

[Światło dnia może chronić przed demencją](#)

Informuje pismo „General Psychiatry”.



06-07-2026

[Dezinformacja o kremach z filtrem na TikToku](#)

Przyciąga więcej uwagi niż rzetelne treści.

Informacje dnia: [276 mln zł na granty mistrzowskie, zespołowe i polsko-litewskie Nauka, której nikt nie rozumie, nie zmienia świata](#) [W czasie upałów najlepiej, by seniorzy nie wychodzili z domu](#) [Chcieliśmy wykorzystać każdą minutę na orbicie](#) [Dr Małolepszy o nauczaniu matematyki na uczelniach technicznych](#) [Portale społecznościowe sprzyjają brutalizacji języka](#) [276 mln zł na granty mistrzowskie, zespołowe i polsko-litewskie Nauka, której nikt nie rozumie, nie zmienia świata](#) [W czasie upałów najlepiej, by seniorzy nie wychodzili z domu](#) [Chcieliśmy wykorzystać każdą minutę na](#)

[orbicie Dr Małolepszy o nauczaniu matematyki na uczelniach technicznych](#) [Portale społecznościowe sprzyjają brutalizacji języka](#) [276 mln zł na granty mistrzowskie, zespołowe i polsko-litewskie](#) [Nauka, której nikt nie rozumie, nie zmienia świata](#) [W czasie upałów najlepiej, by seniorzy nie wychodzili z domu](#) [Chcieliśmy wykorzystać każdą minutę na orbicie](#) [Dr Małolepszy o nauczaniu matematyki na uczelniach technicznych](#) [Portale społecznościowe sprzyjają brutalizacji języka](#)

Partnerzy